

INWALIDA ŻYDOWSKI

MIESIĘCZNIK

Organ Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot woj. Rzplitej Polskiej

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Skawińska 2.
Konto P. K. O. Nr. 406.285.

Prenumerata: roczna 2 zł, półroczna 1 zł łącznie z opłatą pocztową.
Ogłoszenia: Cała strona 100 zł, $\frac{1}{2}$ str. 50 zł, $\frac{1}{4}$ str. 30 zł, $\frac{1}{8}$ str. 20 zł.

TRESC: Oświadczenie Prezydenta Rzplitej do Narodu. — Rozkaz Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. — Śmierć I. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Okólnik Zarządu Głównego Z. Ż. I. W. S. R. P. — Żaloba Związków Żyd. Inwalidów. — Marszałek Józef Piłsudski 1867—1935. — Generał Rydz - Śmigły Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. — Rozkaz do armji. — Uchwalenie żaloby narodowej. — Zawieszenie widowisk. — Kondolencje francuskich żyd. kombatantów. — W powadze i skupieniu żegnała Polska Wodza. — Imponujący przebieg uroczystości pogrzebowych. — Marszałek J. Piłsudski o inwalidztwie. — Budżet inwalidzki. — Określenie stopnia utraty zdolności zarobkowej inwalidy wojennego. — O wykonanie rozporządzenia przywracającego renty niektórym inwalidom. — Utworzenie Inwalidzkiego Sądu Administracyjnego. — Ulgi dla rzemieślników sprzedających własne wyroby na targach i jarmarkach. — Poświęcenie Sztandaru Z. Ż. I. W. S. w Rzeszowie. — Z życia organizacyjnego. — Różne wiadomości. — Komunikaty. — Pamięci zmarłych Kolegów.

Wódz Narodu nie żyje

5/12
1867



12/5
1935

ś. p. I. Marszałek Polski Józef Piłsudski

Oreǳie Prezydenta Rzplitej do narodu.

DO OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ!

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem swego życia budował siłę w narodzie, geniuszem umyśtu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się opar. Za ogrom pracy danem mu było oglądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego ducha czerpał, a nadludzkiem wyteżeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że Jego siły fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności z kolei miały spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbalej.

Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żaloba i ból pogłębia w nas zrozumienie naszej — całego narodu — odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej:
(—) I. MOŚCICKI.

Warszawa-Zamek, dn. 12 maja 1935.

Rozkaz Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny.

ZOŁNIERZE SFEDEROWANYCH ZWIĄZKÓW OBRONCÓW W OJCZYZNY!

W dniu 12 maja o godzinie 20 min. 45 zakończył życie Marszałek Polski, Zwycięski Wódz Naczelny i Naczelnik Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej — Józef Piłsudski.

Najukochańszy nasz Wódz, Największy Człowiek, jakiego Polska w ciągu dziejów wydała — odszedł na wieczność.

Odszedł od nas Pierwszy Żołnierz Polski, niestrudzony Bojownik wolności, przez wieszczów narodu wyśniony, który wskrzesił Polskę do bytu niepodległego po wiekowej niewoli.

Stworzył silną armję, która pod Jego dowództwem krwią i znojem żołnierza polskiego wyznaczyła granice Rzeczypospolitej.

Genjusz — nieprzerwana praca i niezłomna wola Marszałka postawiły Polskę w rzędzie mocarstw Europy. Dziś, gdy cały kraj pogrążony jest w ciężkiej żalobie, my, Jego żołnierze, złączeni pod sztandarem wielkich Jego idei, przyrzekamy, że przez wzmózoną pracę na wszystkich odcinkach życia państwowego i społecznego, będziemy wiernymi wykonawcami Jego woli.

Rozkaz ten odczytać przed frontem oddziałów rezerwistów, powstańców i wojaków, oraz na uroczystych zebraniach żałobnych wszystkich Związków Sfederowanych.

Warszawa, dnia 13. V. 1935 L. 1201/35.

Prezes Zarządu Głównego:
(—) DR. ROMAN GORECKI
gen. bryg. w rez.

Śmierć I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Okólnik Zarządu Głównego ZZIWS. Rz. P. z 13. V. 1935 L. 5872/35.

W dniu 12 maja br. zmarł niespodziewanie I. Marszałek Polski Wódz Józef Piłsudski. Wielkie Jego zasługi dla Państwa i Jego obywateli, niepożyta praca nad utrwaleniem mocarstwowości Państwa Polskiego, znajomość każdej dziedziny życia państwowego, Jego wielkie czyny jako Bojownika o Wolność i Niepodległość. Jego twórcza praca jako Naczelnika Państwa, obdarzonego rozumem i sercem, nie dadzą się ująć tu w krótkim komunikacie, mającym na celu utrwalić nam w naszej pamięci tę przykrą chwilę — utraty Człowieka Czyny, rozumiejącego potrzeby, dołę i niedoleń oiar wojennych.

Jesteśmy jednak pewni, że pamięć naszego Komendanta pozostanie na zawsze wśród oiar wojennych, jako wiernych hasłom Wodza Narodu, który te swoje idee pozostawił nam w spuściznie, czego wyrazem są obecni Kierownicy nawy państwowej.

Zarząd Główny wzywa zatem wszystkie Związki by w czasie Żaloby Narodowej dały wyraz swego przywiązania do zmarłego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i jako wierni Jego ideom zwołali natychmiast specjalne żałobne zebranie zarządu, na którym winno odczytać Oreǳie Prezydenta Rzeczypospolitej przy niniejszym okólniku załączone oraz postanowić żożenie Prezydentowi Prof. Drowi Ignacemu Mościckiemu, Premierowi płk. Waleremu Sławkowi i Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Rydzowi-Smigłemu — aktu zapewnienia wierności i oddania się pod Ich rozkazy. — Odnośne postanowienie należy przelać na ręce właściwego Starosty oraz opublikować w miejscowej prasie.

Równocześnie Zarząd Gł. postanawia, że przez okres Żaloby Narodowej, trwającej 6 tygodni — wszyscy członkowie naszych Związków winni nosić na ramieniu opaski żałobne.

Żałoba Związków Żyd. Inwalidów

Spowodu śmierci Wodza Narodu I. Marszałka Piłsudskiego odbył Zarząd Główny Zjednoczenia Związków Żyd. Inwal., Wdów i Sier. Wojen. R. P. w dniu 13 maja br. żałobne posiedzenie, na którym uczono pamięć ukochanego Komendanta. Na posiedzeniu tem odczytano Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej do Narodu, następnie po wygłoszeniu krótkiego apelu przez prezesa Zarządu Głównego uczczono pamięć Wielkiego Człowieka Czynu przez 3-minutowe milczenie. Po posiedzeniu wysłał Zarząd Główny Zjednoczenia ZZiWS R. P. telegram kondolencyjny na ręce J. W. P. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej następującej treści:

„Pograżeni w największym smutku spowodu zgony nieodżałowanej pamięci Męża Pani, Wodza Narodu, I. Naczelnika Państwa, I. Marszałka Rzeczypospolitej, ukochanego Komendanta — przesyłamy Czciwiedną Pani Marszałkowej nasze najgłębsze wyrazy współczucia oraz zapewnienia, że zawsze będziemy wierni hasłom i ideom, przyświecającym Jej Mężowi jako Człowieko-

wi Czynu i wszystkim Jego rozkazom, których celem zawsze było stworzenie Wielkiej i Mocarnej Polski”.

Nadto wysłano cztery telegramy, a to na ręce J. W. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, JWP. Premjera pułk. Walerego Ślawka, JWP. Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego i JWP. Wojewody krakowskiego następującej treści:

„Zarząd Główny Zjednoczenia Związków Żyd. Inwal., Wdów i Sier. Wojen. R. P. pograżony w głębokim smutku spowodu śmierci Budowniczego naszego Państwa nieodżałowanej pamięci I. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wierny hasłom pozostawionym przez Wodza Narodu — ślubuje wierność Głowie Państwa P. Prezydentowi Prof. Drowi Ignacemu Mościckiemu i oddaje się pod rozkazy Premjera P. Pułk. Walerego Ślawka i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydza-Śmigłego”.

Równocześnie wydano do wszystkich Związków okólniki zlecające uczczenie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i noszenie przez wszystkich członków przez okres Żaloby Narodowej opaski żałobnej.

Marszałek Józef Piłsudski

1867 — 1935

Wielki Wskrzesiciel i Budowniczy Polski urodził się dnia 5 grudnia 1867 r., w Żulowie na Wilenszczyźnie jako potomek starej rodziny szlacheckiej. Wychowywał się i wzrastał w atmosferze gorących uczuć miłości Ojczyzny pod okiem ukochanej matki. Dzieciństwo Józefa Piłsudskiego upływało w okresie smutku i powszechnej żaloby narodowej, po strasznej tragedji 1863 roku, w okresie srożenia się teroru i ucisku rosyjskiego, stawiającego na ziemiach Polski lasy szubienic i wywożące na daleki Sybir tysiące najlepszych synów ojczyzny.

Wcześnie w duszy przyszłego Wodza Narodu budził się począł bunt i krystalizować się zaczęła idea walki z najeźdźcą, wielka idea wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego. — Tej idei, temu szczytnemu ukochaniu, tej wiekiewi miłości Ojczyzny poświęcił całe swoje życie.

Jako 18-letni młodzieniec rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie w Charkowie „gdzie wkrótce wstąpił w szeregi młodzieży socjalistycznej. Wmieszany w r. 1888 w spisek przeciw carowi Aleksandrowi, został skazany na pięcioletnie wygnanie na Syberję, skąd wrócił w r. 1892, wysuwając się wkrótce na czoło ruchu socjalistycznego b. Kongresówki. Na pierwszy plan działalności partji stawia program niepodległościowy, prowadząc równocześnie akcję bojową. Ponownie uwieczony w r. 1900, ucieka z więzienia w Petersburgu i zatrzymuje się w Krakowie, gdzie kontynuując zakonspirowaną działalność jako przywódca PPS, przystępując zarazem do organizacji polskiej sily zbrojnej. W obliczu wojny rosyjsko-japońskiej w r. 1904 wyrusza do dalekiej Japonji, aby tam zaofiarować mocarstwu wyspiarskiemu pomoc narodu polskiego w walce z odwiecznym wrogiem — caratem. Po powrocie rzuca się w wir walki rewolucyjnej, jaka rozgorzała na ziemiach b. zaboru rosyjskiego w 1905 r. Znany w całej Polsce pod pseudonimem „Żuk” organizuje wystąpienia bojowe swej organizacji, stając się symbolem walki wyzwolenczej z rządem zaborczym. Po upadku rewolucji wraca na teren b. Galicji, gdzie nanowu przystępuje do zorganizowania kadr przyszłej armji polskiej. Ze Związku Walki Czynnej wyłama się Związek Strzelecki, stanowiący wzór dla innych organizacji wojskowych.

Wybuch wojny światowej nie zastaje Józefa Piłsudskiego nieprzygotowanym. Zdaje On sobie sprawę z tego, że wybiła godzina dziejowa, mogąca na wieki

zaważyć o przyszłości narodu. W chwili, gdy cała niemal Europa rusza do boju, nie śmie zabraknąć żołnierza polskiego. W niezapomnianym dniu 6 sierpnia 1914 r. na czele „Pierwszej Kadrowej” wyrusza do walki z caratem. Na czele swych Legionów przebywa kilkuletnią ciężką, ofiarną kampanję wojenną, znaczną krwią najlepszych synów narodu na rozlicznych pobojowiskach ziem polskich. Popadłszy w konflikt z władzami zaborczymi, przerzuca się do pracy podziemnej, tworząc P. O. W., Polską Organizację Wojskową. W styczniu 1917 r. obejmuje kierownictwo departamentu wojskowego Tymczasowej Rady Stanu w Warszawie, dążąc na tem stanowisku do skonsolidowania wszystkich grupowań i stronnictw na platformie całkowitej niepodległości i zjednoczenia ziem polskich. W lipcu składa swój urząd i jako inicjator odmowy przysięgi legionistów na wierność państwu centralnym, zostaje aresztowany dnia 22 lipca 1917 przez Beselera, w czasie okupacji niemieckiej i osadzony w twierdzy magdeburskiej.

Kłeska mocarstw centralnych w listopadzie 1918 r. otwiera wrota więzienia magdeburskiego i przywraca Polsce Człowieka, który natychmiast oddaje swój genjusz narodowi.

Dzień 11 listopada, dzień powrotu Marsz. Piłsudskiego do Warszawy, staje się po latach oficjalnie uznany dzień wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego. Marsz. Piłsudski przejmując z rąk Rady Regencyjnej całą władzę w państwie, wypędza okupantów, zwoluje konstytuante, która powołuje go na stanowisko Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. W tym swoim charakterze prowadzi dwuletnią zwycięską walkę około wytyczenia granic i ugruntowania bytu niepodległego państwa. Trzeba armję stwarzać z niczego, trzeba cementować poszczególne jednostki bojowe, trzeba myśleć o uzbrojeniu żołnierza, o jego umundurowaniu i wyżywieniu. A trzeba także myśleć o froncie wewnętrznym, rozsadzającym waśniami partyjnymi, przybierającymi nieraz charakter walk bratobójczych.

Genjusz Wodza i Wielkiego Męża stanu, genjusz człowieka, którego Opatrzność dała Narodowi w terminach dla niego najczystszych, potrafił wyjąć zwycięsko ze wszystkich przeciwności i zakończyć swą orkę żołnierską wielkiem zwycięstwem nad najeźdźcą pod Warszawą.

Po wojnie piastuje urząd Naczelnika Państwa do końca r. 1922, poczem usuwa się na kilka lat od czynnego udziału w pracach państwowych, poświęcając się pracy literackiej i publicystycznej. W chwili, gdy widzi, że w odbudowanej ojczyźnie nie dzieje się dobrze, jeszcze raz porusza się do czynu, który wynosi Go znów na pierwsze miejsce w narodzie. Przewrót majowy, dokonany w dniu 12 maja 1926 r. dokładnie na dziewięć lat przed nieodwołalnym zgonem Marszałka, stanowi rozpoczęcie nowej epoki w historii niepodległej Polski, epoki, która na zawsze związana będzie z nazwiskiem Józefa Piłsudskiego, mimo, że formalnie zadołował się stanowiskiem zwierzchnika sił zbrojnych państwa, nie przyjmując dwukrotnego wyboru na najwyższe stanowisko w państwie. Budowniczy i Wskrziesiciel Państwa Polskiego do ostatniej chwili swego życia całe swe jestestwo poświęcił ukochanej ponad wszystko ojczyźnie, dla ugruntowania jej niepodległości i mocarstwowego bytu wśród narodów Europy.

Naczelnem wskazaniem tego Człowieka, który stał się epoką w dziejach narodu, było „dobro państwa ponad wszystkim”. — Państwo to stworzył, państwu temu wytyczył granice i pracą swoją, żelazną wolą i genialnym umysłem postawił w szeregu mocarstw światowych.

GENERAL RYDZ-SMIGŁY GENERALNYM INSPEKTOREM SIŁ ZBROJNYCH.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 12 maja br. generalnym inspektorem sił zbrojnych inspektora armji generała dywizji Edwarda Rydza - Smigłego.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował kierownikiem ministerstwa spraw wojsko-

wych pierwszego wiceministra spraw wojskowych generała brygady Tadeusza Zbigniewa Kasprzycykiego.

ROZKAZ DO ARMJI.

Kierownik ministerstwa spraw wojskowych generała brygady Kasprzycyki wydał następujący rozkaz:

Marszałek Polski Józef Piłsudski po długiej chorobie zakończył życie.

W imię sprawy, którą nam pozostawił Zmarły Wódz Naczelny, cios, co uderzył w naród i armję, w niczem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Smigłego - Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych.

Na dzień 13 maja rozkazuję:

1) Przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,

2) Na sztandary i chorągwie pułkowe nłożyć uroczyste kokardy żałobne,

3) Generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nłożyć żałobne opaski.

Chorągwie państwowe z żałobą opuścić do półmasztu.

(—) Kasprzycyki, gen. bryg.

UCHWALENIE ŻAŁOBY NARODOWEJ.

Rada Ministrów na posiedzeniu, odbytem w niedzielę, uchwaliła ogłoszenie żałoby narodowej.

ZAWIESZENIE WIDOWISK.

Minister spraw wewnętrznych, zarządził zawieszenie wszelkich widowisk od 13—18 maja br.

W powadze i skupieniu zęgnęła Polska Wodza.

Imponujący przebieg uroczystości pogrzebowych.

Dostojne Zwłoki Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, spoczęły między wielkimi królami i bohaterami Narodu Polskiego, na Wawelu. Jeszcze żywo mamy w pamięci hołd złożony przez Marszałka Piłsudskiego szczerkatom doczesnym wielkiego bohatera z pod Wiednia, króla Jana III Sobieskiego, w październiku 1934 roku, a już obecnie sami tam podążamy, by składać hołd Zwłokom Wielkiego Budowniczego naszej Ojczyzny.

Właśnie w krypcie króla Jana III-go zostały pochowane Zwłoki Marszałka Piłsudskiego, między doczesnymi szczerkami bohaterów króla i wodza, bohaterów narodowych, Ks. Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki.

— 0 —

Od wtorku 14 maja br. zwłoki Marszałka wystawione były na widok publiczny w zaimprovizowanej kaplicy urządzonej w jednym zsalonów Belwedera. Naprzód oddała hołd prochom swego wodza armja polska. Niezliczone delegacje wojskowe wszystkich rodzajów broni przybywały z całego kraju do pałacu Belwederskiego defilując przed śmiertelnymi szczerkami marszałka Piłsudskiego.

We srode 15 maja wieczorem nastąpiła eksportacja zwłok do katedry św. Jana w Warszawie. Po modlitwie odprawionej przez księdza kardynała Kakowskiego przykryto trumnę wiekiem i odsłonięto biało - czerwonym sztandarem przepasanym wstęgą o barwach orderu Virtuti Militari. Na trumnie przytwierdzono szablę Marszałka skrzyżowaną z buławą Marszałkowską i szarą czapką maciejówką. Na czele konduktu pogrzebowego niesiono laurowy wieniec od p. Prezydenta RP. z szarfami o barwach narodowych na których widnieje napis: „Najdroższemu Józefowi Piłsudskiemu — Prezydent Rzeczypospolitej”. Dalej

13 oficerów na 13 poduszkach nosiło ordery Marszałka. Po długich szpalerach duchowieństwa świeckiego i zakonnego postępował ksiądz kardynał Kakowski w otoczeniu wyższego duchowieństwa. Trumnę wynieśli na swych barkach generałowie, Rydz-Smigły, Sosnkowski, Fabrycy, Römmel, Kasprzycyki i Rouppert i złożyli ją na lawecie zaprzężonej w 6 koni. Za trumną postępowała najbliższa rodzina. Panią Marszałkową prowadził Prezydent R. P., dalej postępował rząd in corpore z prem., marszałkowie sejmu i senatu, generałicia, korpus oficerski w liczbie kilku tysięcy oficerów. Przy trumnie straż honorową pełnili generałowie i oficerowie sztabowi z obnażonymi szablami. Dalej kroczyli w wielkiej liczbie organizacje b. wojskowych ze związkami Legionistów w P. O. W. z pocztami sztandarowymi, liczne organizacje i stowarzyszenia społeczne. Kondukt pogrzebowy otwierało wojsko.

Na ulicach od Belwedera aż po sam Zamek stał nieprzerwany żywy mur ludzi w kilku zwartych szeregach.

Z chwilą wyjścia konduktu z Belwedera odezwały się dzwony wszystkich kościołów warszawskich. Orszak żałobny posuwał się b. powoli. Gdy trumna na lawecie zajeżdżała przed katedrę św. Jana wzięło ją na barki ośmiu Ministrów, którzy poprzedzani przez ks. arcybiskupa Galla i ks. biskupów: połowego Gawlina, Przedzińskiego i Słagowskiego wnieśli drogę szczerki do świątyni na katafalk. Pierwszą wargę o trumny zaciągają generałowie z Wieniawą Długoszkim i Rouppertem na czele.

Od północy przez całą noc ze srody 15 maja na czwartek 16 maja, przez cały czwartek i w ciągu nocy z czwartku na piątek 17 maja do g. 7 rano świątynia była otwarta dla wszystkich, a dziesiątki tysięcy ludzi oddało w skupieniu hołd wielkiemu zmarłemu.

W piątek dnia 17 maja b. r. po nabożeństwie odbył się manifestacyjny pochód na pola Mokotowskie. Na czele pochodu kroczył P. Prezydent R. P., delegaci głów obcych państw, następnie rząd z premierem na czele, delegaci premierów i ministrów obcych państw, dyplomacja, marszałkowie sejmu i senatu na czele posłów i senatorów, delegaci Akademii Umiejętn. i Polskiej Akademii Literatury, dalej delegacje wszystkich uniwersytetów, Sąd Najwyższy, Najwyższy Trybunał Administracyjny, sądy apelacyjne dalej przedstawiciele wojskowości ze wszystkimi generałami czynnej służby, delegacje wszystkich pułków.

Przed trumną postępowało duchowieństwo z J. E. ks. kardynałem Kakowskim i ks. biskupem polowym Gawliną na czele, tuż za trumną p. Marszałkowi Piłsudski z córkami Wandą i Jadwigą, bracia i dalsza rodzina. W pochodzie żałobnym wzięły udział wszystkie organizacje, przedstawiciele władz i społeczeństwa, oraz niezliczone tłumy ludu, składając tem dowód jak bardzo dotknęła nas niepowetowana strata.

Powoli wkroczył pochód pogrzebowy na pole Mokotowskie. Trumnę zdjęto z lawety i wśród szpalery oficerów odznaczonych orderem „Virtuti Militari” zaniesiono ją na kurhan otoczony wieńcami i kwiatami. Na szczycie kopca przymocowano trumnę do lawety. Przed trumną przedelfowała nasza armia oraz pluton 16 pułku piechoty rumuńskiej, którego Marszałek Piłsudski jest szefem.

Po dehladzie generałowie przenieśli trumnę na wóz kolejowy, umieszczając ją na armacie połowej. Na trumnie, jak poprzednio, znajduje się szablą Marszałka, butawa i czapka, tudzież poduszka z orderami. Generałowie poraz ostatni pozdrawiają swego Wodza, poczem powoli się rozchodzą.

Orkiestra gra teraz pieśń żywołową, którą zrodziła wojna, zrodził wielki Czyń — „Pierwszą Brygadę” i przy jej dźwiękach następuje ostatnie przymocowanie trumny przed daleką podróżą. Smutnie rozbrzmiewają dźwięki tej pieśni.

Oficerowie wnoszą wieńce na platformę. Coraz więcej wieńców. Platforma zamienia się w jeden wielki ogród. Oficerowie zaciągają wartość przy trumnie. Orkiestra gra „Pierwszą Brygadę”. Słychać płacz....

Po obu stronach wagonu zaciągnięto sznurzy. Inspektorowie armji i generacja chwytają sznurzy i ciągną wagon na tor. Wagon odpływa powoli, majestatycznie... widać go jeszcze zdaleka ponad czapkami szwoleżerów. Rozlega się płacz donośny. Huk armat... Wagon opuszcza Warszawę... w placu i żałobie.

— 0 —

Tymczasem stary gród podwawelski przygotował się do przyjęcia Marszałka na wiekiusty spoczynek. Kraków wspaniale i poważnie udekorowany, spowity kirem, ogarnięty głęboką żałobą.

Ze wszystkich domów zwisają długie, czarne chorągwie, wiele frontonów jest ozdobionych żałobną dekoracją. Lamy orientacyjne przestęnie krepą, świecą się w jasny dzień, potęgając nastroj przygnębienia. Trasę, wzdłuż której kroczyć ma orszak pogrzebowy znaczny od Placu Dworczego aż do Wawelu aleja flag, złożona z 600 czarnych chorągwi wzdłuż ulicy Basztowej, Dunajewskiego, Placu Szczańskiego, Rynku Głównego, ulicy Wiśniej i ulicy Straszewskiego. Po obu stronach trasy ustawione są szpalery oddziałów wojskowych. Za szpalarami utworzonymi z 5000 żołnierzy w bojowym rynsztunku, w hełmach stalowych, gromadzą się tysiączne tłumy. Niema tej jak zwykle „walki o miejsce”. Wszystkie te spory, wzajemne popychania się i przeciskania się jakby na bok usunięto w zrozumieniu powagi chwili. Karność społeczeństwa krakowskiego rzuciła się w oczy i zaimponowała obcym przyczyniając się waleń do podniosłego nastroju tego smutnego pogrzebowego obrzędu. Zarówno goście ze stolicy jak i zagraniczni nie szczędzą słów uznania dla imponującej organizacji obchodu

krakowskiego, nie nie szczędzą słów dla kultury miejscowego społeczeństwa.

— o —

O godz. 8.30 rano zajeżdżał na dworzec krakowski pociąg żałobny, wiozący drogie szczątki. Generałowie wzięli trumnę na ramiona i ustawili ją na lawecie. Trumnę nakryto sztandarem a generałowie obejmują wartość honorową. Poprzedzany przez wojsko i poczty sztabdarowe ruszył kondukt prowadzony przez ks. metropolity Sapiechę w otoczeniu książy księcia. Utworzył się olbrzymi kondukt. Na trasie płoną lamy okryte kirem oraz znicze. Kondukt posuwa się wśród lasu masztów, z których zwisają żałobne chorągwie z orłami u szczytów. Na twarzach zgromadzonej ludności widać głęboki smutek.

Na jednym z odcinków obserwowujemy wzruszającą scenę. Oto na wózku poruszającym recznie zajeżdża starszy już człowiek, inwalida wojenny, aby oddać



Żyd. inwalidzi Z. Z. I. W. S. w Krakowie w pochodzie na manifestację żałobną w Oleandrach krakowskich dnia 13 maja z poczem sztabdarowym.

hołd Wodzowi; na twarzach maluje się silne wzruszenie.

Na czele konduktu jadą pułki kawalerji, za nimi artylerja. Miarowym krokiem kroczy dalej 90 pocztów sztabdarowych, reprezentujących 90 pułków piechoty polskiej. Za nimi nosią oficerowie wieńce od Prezydenta R. P., prezydenta Marsarjka, Mussoliniego, Hitlera i wiele innych. Razem jest ich 41. Potem długi sznur duchowieństwa, za którym jedzie laweta armatnia z trumną.

Laweta otoczona jest szeregiem generałów, podoficerów i żołnierzy z nasadzonemi bagnetami na karabiny.

Za lawetą postępuje Rodzina, dalej P. Prezydent Rzeczypospolitej ze switą, następnie reprezentanci szefów państw obcych z premierem Goerriegem na czele, za którym postępuje zaraz min. Laval i Marsz. Petaim. I dalej przedstawiciele 17 państw.

Dalej postępuje premier Stawek, marszałkowie Sejmu Switalski i Senatu Raczkiewicz oraz generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły.

Dalsze grupy to członkowie Rządu, prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa i prezes Sądu Najwyższego, dalej podsekretarze stanu, prezes Najw. Trybunału Admin., prezydenci miast: Krakowa i Warszawy, a dalej kilkudziesięciu generałów.

Za nimi postępuje korpus dyplomatyczny obcych państw, potem duchowieństwo katolickie i innych wyznań — potem profesorowie uniwersytetów w togiaci, za nimi postępują pedele w strojach historycznych. Przedstawiciele Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Literatury. Dalej grupy sędowników.

Za sędownikwem delegacja uczenic gimnazjum, do którego uczęszczają córki ś. p. Marszałka ze sztabdarem, a wreszcie olbrzymia grupa oficerów, których jest ponad 1.200. Dalej postępują grupy: urzędnicza, Sejmu i Senatu, Polaków z zagranicy, szkoła podchorążych z Bydgoszczy i Torunia.

Związek Legionistów ma 34 sztandary. Olbrzymia jest grupa Związku Legionistów. Widzi się tam b. Legionistów „w cywilu”, widzi się niebieskie mundury, rabaty ubiańskie, czarne wypustki artylerji, ale również i obecne mundury oficerskie i podoficerskie, mundury najróżniejszych organizacyj P. W. czy b. wojskowych, czy też innych związków, a nawet mundury policyjne. Wśród nich znajdują się również góralskie ubrania Legionistów z Zakopanego i Nowego Targu, a nawet czerwone kurtki njełicznych Sieradzan.

Osobną grupę stanowią członkowie pierwszej kadrowej kompanji. Maszeruje ich 34. Są jak inni Legioniści poodziewani najróżniej. Od ubrań cywilnych aż po mundury oficerskie. Oprócz nich w pochodzie na innych miejscach — a więc w grupach generacji itd. znajduje się jeszcze kilka członków Kadrowki.

Ogółem Związek Legionistów jest reprezentowany przez kilka tysięcy członków, można powiedzieć iż większość b. Legionistów oddała hołd ostatni swojemu ukochanemu wodzowi.

Za Legionistami postępuje 47 pocztów sztandarowych P. O. W. i kilka tysięcy Peowiaków. Wśród nich znów Sieradzanie i Górale.

Osobną grupę stanowią organizacje b. wojskowych, zrzeszone w Federacji Polskich Związków b. Obrońców Ojczyzny.

Delegacje związków Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierot wojennych z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Kielc, Rzeszowa, Stanisławowa, Tarnowa, Chrzanowa, Wadowic, Nowego Sącza i innych miast kroczą zwiarcie z pocztami sztandarowymi z Krakowa, Łodzi i Rzeszowa pod przewodnictwem prezesa Zarządu gł. kol. Jakóba Bachnera.

W grupie Polaków z zagranicy idą delegacje z Rumunii, Francji, Czechosłowacji, Belgji, Niemiec, Austrii, Lotwy i Litwy. Jest to istny las biało-czerwonych sztandarów. Dość liczną grupę stanowią harcerze polscy ze Śląska niemieckiego i harcerze polscy z Czechosłowacji. W osobnej grupie podąża gimnazjum polskie z Bytomia.

Następnie 30 pocztów sztandarowych to Związek Strzelecki, wśród którego malowniczo odbijają się ubiory Strzelców z Łowicza. Postępuje dalej żeński Strzelec. A wreszcie harcerki z kilkudziesięcioma sztandarami i harcerze z kilkuset sztandarami.

Poczty sztandarowe młodozieży gimnazjalnej i szkolnej żeńskiej i męskiej. Tutaj znów istny las sztandarów. Idzie dalej wielka grupa Sokołów z pocztami szarów. Idzie dalej wielka grupa Sokołów z pocztami sztandarowymi i Zw. obrońców Lwowa. Zw. powstańców śląskich wystąpił w sile 5.000 ludzi i 180 sztandarów, w tem kilkanaście sztandarów bojowych, pod którym lud śląski zerwał się do walki o niepodległość. Niezwykle karne szeregi Powstańców prowadzi komendant Lorc następnie przyłącza się do nich wojewoda śląski dr. Grażyński.

Idą dalej bardzo liczne delegacje ze sztandarami weteranów powstań wielkopolskich, weterani armji polskiej we Francji, Kaniowszczyzny, Zegligowszczyzny.

Pochód w tej części jest jakby żywym obrazem walki o niepodległość i zjednoczenie wszystkich ziem polskich. Prowadzą ich ci z pierwszej kadrowej — co pierwsi w bój o Polskę poszli...

—0—

Wśród głuchego warkotu werblów żołnierskich laweta zatrzymała się przed wejściem do Katedry.

Sztandary pocztów chorągwianych nacylonne ku ziemi składają hołd Wodzowi Narodu. Wojsko prezentuje broń. Przed wejściem do Katedry ustawia się sznur generałów, a za lawetą ustawia się kondukt, który ciągnie się długim szeregiem wzdłuż drogi, prowadzącej na Wawel.

Do Katedry wchodzi duchowieństwo, które zajmuje schody, prowadzące do wnętrza. — Na przedzie tuż za trumną stanął ks. Metropolita Sapi-ha w otoczeniu arcybiskupów i biskupów.

Wśród ogólnej ciszy i skupienia wchodzi na trybunę ustawioną u wejścia do katedry P. Prezydent Rzeczypospolitej. Wszystko milknie. — Wśród głębokiej ciszy słychać tylko słowa Pana Prezydenta.

Przemówienie p. Prezydenta R. P.

„Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skroni Jego nie okala korona, a dłoń nie dźwierży berta. A królem był serc i władcą woli naszej Półwiekowym trudem Swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod purpurę królestwa Swego ducha zagarnął niepodzielnie całą Polskę.

Smiałością swej myśli, odwagą zamierzeń, potęgą czynów z niewolnych rąk kajdany wyrzucił, bezbronnym miecz wykuł, granice nim zrywał, a sztandary naszych pułków stawą uwieńczył.

Skażonych niewolą nauczył honoru bronić, wiarę we własne siły wskrzeszać, dumne marzenia z orlich szlaków na ziemię sprowadzać i w twarzą rzeczywistość zamieniać.

Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek. Czynami swemi budził u wszystkich po krańce Polski iskry tęsknot do wolności.

A miliony tych iskieł z milionów serc wracały rozżarzone miłością do Tego, Który je wskrzeszał, aż stał się On jasnością, spływającą na całą naszą ziemię i płomieniem, wytapiającym kruszec bezczenny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odtąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po Sobie ten potężny władca serc i dusz polskich.

Cześć jaką otaczaliśmy Józefa Piłsudskiego za jego życia wzmagają się dziś i potężnieć będzie w Polsce z godziny na godzinę stokrotnie.

Niech hołdy, dziś prochem Wielkiego Polaka składane, zamienią się w śluby dochowania wierności Jego myśli, w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru Narodu, niech wole nasze do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą.

U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezczennemu kruszcu cnót, przez Niego pozostawionych nie uszczuplili. Niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali“.

Po przemówieniu P. Prezydent opuścił trybunę. Oficerowie zdejmują trumnę z lawety i oddają ją na barki generałów, którzy powoli wnoszą trumnę do Katedry.

Oficerowie niosący odznaczenia Marszałka, stają w nawie głównej.

Przez zakrytę wchodzi do katedry P. Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, zajmując miejsce na fotelu pod baldachimem po lewej stronie ołtarza.

Marszałkowna Aleksandra Piłsudska zajmuje miejsce na specjalnym fotelu za katedrą. — Obok zasiadły córki Marszałka, bracia i najbliższa rodzina.

W stallach po lewej stronie zasiadają ministrowie z premierem Sławkiem na czele oraz marszałkowie Sejmu i Senatu. Pośrodku presbiterium zajmują miejsce przedstawiciele szefów państw obcych, korpus dyplomatyczny i generalicja. Dalszą część świątyni

wypełnia korpus oficerski i różne delegacje. Nabozęństwo żałobne celebrował Ks. Arcybiskup Sapieha.

Po zakończeniu modłów, wśród szpaleru utworzonego przez korpus oficerów, biskupi przechodzą do krypty św. Leonarda.

W tym momencie rozlega się dzwon Zygmunta.

Najwyżsi rangą generałowie z generałym Inspektorem sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigłym zdejmują trumnę z katafalku i biorą ją na ramiona, niosąc wśród ogólnej ciszy do krypty.

Żałobny orszak poprowadzą wyższe duchowieństwo, następnie kroczy gen. Dreszer.

Ustawione na wałach wawelskich baterje oddają 101 strzałów armatnich. Z przed katedry rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, a następnie Pierwszej Brygady. W przerwie między strzałami i muzyką słychać głuchy warkot werbli.

Ustawione przed katedrą poczty sztandarowe, chylą sztandary ku ziemi. Wojsko prezentuje broń. Tysiączne tłumy, zgromadzone na wałach wawelskich i przyległych ulicach, zamaryły w ciszy. Zdaleka słychać gwizd syren fabrycznych.

Po odprawieniu modłów przez księży biskupów z Ks. Metropolitą Sapiehą na czele i oddaniu holdu Marszałkowi przez obecnych — P. Prezydent Rzeczypospolitej i obecni opuszczają kryptę.

W chwili opuszczenia przez P. Prezydenta Katedry, przedstawiciele szefów państw obcych składają kondolencje.

— o —

Trumna stoi w krypcie, w której leżą Kościuszkę, Poniatowski, Sobieski. Krypta ma formę czwo-okątną. Po bokach stoją dawne sarkofagi. Srebrna trumna z napisem „Józef Piłsudski“ stoi pośrodku krypty. Marszałek leży zwrócony twarzą w kierunku wielkiego ołtarza naprzeciwko sarkofagowi Sobieskiego. Trumna spoczywa na niewielkim wzniesieniu, przykrytem czerwonym sztandarem z Orłem białym. Sztandarem tym była pokryta trumna podczas uroczystości żałobnych warszawskich i w czasie wędrowki Marszałka szlakiem pierwszej kompanji kadrowej. Po raz pierwszy szlak ten rycerski przeszedł Marszałek idąc od Krakowa w głąb ziem Rzplitej — teraz w drodze powrotnej przebył go w pochodzie triumfalnym na Wawel.

Największy dzień w dziejach Krakowa należy do przeszłości. Zamknięty został okres smutnych uroczystości pogrzebowych, związanych ze złożeniem na wieki spoczynku Pierwszemu Marszałkowi Polski ś. p. Józefowi Piłsudskiemu. Potężna manifestacja żałobna, której świadkami byliśmy w Krakowie, była wyrazem uczuć społeczeństwa wobec Wielkiego Wodza.

Uroczystości pogrzebowe były wydarzeniem na potężną zakrojone miarę. Jakkolwiek trwały kilka go-

dzin, to jednak zasięg ich obejmuje o wiele większy okres czasu.

— o —

Pogrzeb Marszałka był nie żałobną ceremonją, ale szczerą olbrzymią manifestacją smutku polskiego narodu! Nie było tu pompy, lecz tylko szczerze odruchożalone serca, zarówno wojska, jak i cywilnej ludności.

Wrażenie żałobne krakowskie, mimo zmęczenia dniem poprzednim, silniej podziały niż warszawskie.

W stolicy przeważał czynnik ofizjalny, w Krakowie zaś przemówiła dusza polskiego ludu, która objawiała swój smutek w artystycznych ramach starogotyckiego Krakowa.

Marszałek J. Piłsudski o inwalidztwie.

... Są rany i blizny, są blizny i rany! Są rany i blizny fizyczne, są też i moralne. I niewiadomo często która bardziej piecze, która silniej boli; czy ta, co przez kulę i bagniet zadana, czy ta, co wgląb serca sięga lub mózg wierci i przegrzywa. Jedno jest wspólne, że w dni pochmurne, fizyczne czy moralne, rana daje znak o sobie, przypominając miejsce i okoliczności zranienia, wolać, jakgdyby na nowo, o opatrunek, prosząc jakoby o pieszczotliwy dotyk.

Gdy więc myślę o inwalidach wojennych, sędzę, że szukać muszę kalectwa u tych, co rany i blizny moralne, jak oni fizyczne, hardo znoszą, by razem dać sobie dotknięcie ręki bliżniej a pieszczotliwiej...

Sulejówkę, 18 kwietnia 1925.

J. Piłsudski.

Kondolencje francuskich żyd. kombatanów.

Zarząd Główny otrzymał telegram następującej treści:

Zjednoczenie Związków żydowskich inwalidów Kraków. Głęboko wstrząśnięci ciężką żałobą, jaka dotknęła Naród Polski przesyłamy wszystkim naszym kolegom wyrazy głębokiego współczucia. Komitet Zjednoczonych Związków Kombatanów Żyd. Paryż 76 Champs Elysees.

W odpowiedzi wystosował Zarząd Główny następujący telegram:

Comité entente combattants juifs 76 Champs Elysees, Paris.

Điękujemy Kolegom za uczucia żywego żalu, które przesłaście nam z okazji okrutnej straty, jaka pogrążyła cały Naród Polski w głębokiej żałobie. Zjednoczenie Związków żydowskich inwalidów wdów i sierot wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Określenie stopnia utraty zdolności zarobkowej inwalidy wojennego.

Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Orzeczeniem z dnia 5. XI. 1932. Nr. P. O. 6 Inwalidzka Komisja Odwoławcza przy Urzędzie Wojewódzkim w Tarnopolu, po rozpatrzeniu odwołania I. B. od orzeczenia wojskowo — lekarskiej komisji rewizyjnej przy Starostwie w Tarnopolu z dnia 14 grudnia 1931, stwierdziła u wymienionego: 1) blizny na zewnątrz i przyszłorodowym brzegu rzepki prawej po postrzale bez ograniczenia ruchów w stawie kolanowym oraz 2) przewlekły nieżyt spojówek mierzego stopnia z bardzo nieznacznie upośledzeniem ostrości wzroku i orzeka, że powyższe uszkodzenia stoją w związku przyczynowym ze służbą wojskową, powodując utratę zdolności zarobkowej: 10%, wobec cze-

go ogólną utratę zdolności zarobkowej spowodowaną służbą wojskową określiła na 10%; w uzasadnieniu swego orzeczenia Inwalidzka Komisja Odwoławcza powołała się na §§ 7, 20 i 21 instrukcji dla badania inwalidów.

Powyższe orzeczenie zakomunikowane pismem Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej z dnia 18 listopada 1932 r. Nr. Z. I. 6, zaskarżył I. B. do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zarzucając obrazę §§ 20 i 21 powołanej w orzeczeniu instrukcji dla badania inwalidów i § 25 instrukcji dla Inwalidów Komisji Odwoławczej z 15 maja 1923 r. (Mon. Pol. 232) oraz brak uzasadnienia co do przyznania skarżącemu pro-

centu niezdolności zarobkowej, niezgodnie z wymienionymi przepisami.

Rozpatrując powyższy zarzut Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

§ 25 Instrukcji dla Inwalidzkiej Komisji Odwoławczych z 15 maja 1923 r. (Mon. Pol. poz. 232) głosi, że stopień utraty zdolności zarobkowej określa się na podstawie instrukcji dla Komisji Wojskowo-lekarskich przy badaniu inwalidów wojennych, przyczem



Uroczystości poświęcenia sztandaru Z. Z. I. W. S. w Rzeszowie. Pochód do synagogy.

przy określeniu procentu utraty zdolności zarobkowej komisja ma opierać swje orzeczenie na wniosku członków - lekarzy. Wniosek ten w myśl § 44 pkt. 1. teje instrukcji ma być wpisany do protokołu orzeczenia komisji w dostownem brzmieniu, po uprzednim

zbadaniu odwołującego się przez lekarzy - członków Komisji, jak to wynika z § 3 cyt. instrukcji.

Co się tyczy natomiast ustalenia % utraty zdolności zarobkowej spowodu, jak w danym wypadku, przewlekłego schorzenia powiek i spojówek, to w myśl §§ 20 i 21 instrukcji dla Komisji Wojskowo - Lekarskich do badania inwalidów wojennych (Dz. M. S. Wojsk. poz. 524/23) należy uwzględnić przy ocenianiu zniekształcenia oka ograniczenie w zakresie pracy, przyczem braki te, o ile znajdują się na jednym oku, należy ocenić na 10 do 20%, jeśli na obydwuch na 30 do 60%, a jeśli jednocześnie zachodzi upośledzenie bystrości wzroku, to należy odpowiednio do tego podnieść ocenę.

W danym wypadku Inwalidzka Komisja Odwoławcza nie uzasadniła, dlaczego pomimo stwierdzenia u skarżącego, przewlekłego niemytu spojówek miernego stopnia na obydwuch oczach z bardzo nieznacznym upośledzeniem bystrości wzroku określiła utratę zdolności zarobkowej tylko na 10%, a nado nie wykazała, czy orzeczenie Komisji w tym przedmiocie zostało oparte na opinii lekarzy - członków Komisji. Załączony bowiem do akt protokół posiedzenia Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej, na którym wydano zaskarżone orzeczenie, nie zawiera wcale wniosków lekarzy - członków Komisji, a nawet nie stwierdza, czy skarżący został przez nich zbadany.

Wobec powyższych braków Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że w danym wypadku naruszone to szkoda dla skarżącego formy postępowania administracyjnego i w myśl art. 84 pkt. 3 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. Ust. poz. 806/32) uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania.

(Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 13 listopada 1934. L. Rej. 688/33).

O wykonanie rozporządzenia przywracającego renty niektórym inwalidom!

Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 13. XI. 1934 r. uchylila częściowo postanowienie art. 71 ustawy inwalidzkiej i postanowila przywrócić pewnym kategoriom inwal. nisko-procentowych ich rentę inwalidzką. Mimo upływu 4-ch miesięcy od czasu ogłoszenia odnośnego rozporządzenia nie wydały właściwe władze, tj. Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Spraw Wojskowych odpowiedniej instrukcji co do sposobu wykonania w praktyce postanowień rozporządzenia Rady Ministrów. Sprawa ta ulega dalszej zwłoczce, a Izby Skarbowe nie mogą przywracać renty nawet inwalidom posiadającym warunki powyższego rozporządzenia, ponieważ nie jest im wiadomem na podstawie jakich dokumentów można danym inwalidom renty przywracać względnie podwyższać. Chodzi tu zatem o ustalenie czy książka inwalidzka stwierdzająca, że dany inwalida służył w wojsku polskiem ochotniczo, wystarczy do załatwienia sprawy przywrócenia czy też podwyższenia renty, czy też zainteresowany inwalida musi przedłożyć jeszcze inne zaświadczenia władzy wojskowej np. właściwego P. K. U. Również wymaga ustalenia kwestja, jakie formacje wojska polskiego ma na myśli rozporządzenie Rady Ministrów, gdyż samo rozporządzenie sprawy tej nie wyjaśnia.

W ten sposób częściowe uchylene postanowień art. 71 ustawy inwalidzkiej jest dotychczas ulgą tylko na papierze, a zainteresowani inwalidzi, którzy złożyli już podania w tej sprawie u właściwych Izb Skar-

bowych czekają koniecznego wyjaśnienia tej sprawy ze strony właściwych władz centralnych.

Uważamy, że Ministerstwo Spraw Wojskowych winno w związku z tą sprawą wydać odpowiednie zarządzenia Powiatowym Komendom Uzupelnień, by te na zgłoszenie się inwalidy wydawały mu potrzebne do sprawy tej zaświadczenie zgodnie z ewidencją, gdyż przewlekanie załatwienia tej sprawy przynosi widoczna szkodę ofiarom wojennym. Rozporządzenie Rady Ministrów postanawia, że uprawnienie do przywrócenia renty wzgl. do podwyżki rozpoczyna się od pierwszego następnego miesiąca po przedłożeniu dowodów, najwcześniej od dnia 1. I. 1935 r. W ten sposób inwalidzi, którzy nie mogą obecnie odpowiednich dowodów przedłożyć Izbom Skarbowym, a nie mogą tych dowodów uzyskać z właściwego P. K. U., które zaslaniają się brakiem zarządzenia Min. Spraw. Wojsk., są wyraźnie poszkodowani, gdyż prawo do renty nastąpi u nich dopiero po przedłożeniu dowodu, co — inwalidom — kiedy nastąpi.

Byłoby pożądanem, aby właściwe w tym wypadku władze, a to Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Spraw Wojskowych w jaknajkrótszym czasie ustaliły sposób wykonania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13. XI. 1934 r., by postanowienia tego rozporządzenia zostały wprowadzone w życie, na co inwalidzi wojen. z b. armji zaborcz., a ochotnicy W. P., którym renty odebrano z uzasadnionem utęsknieniem czekają.

Rozpowszechniajcie „Inwalidę żydowskiego“

Utworzenie Inwalidzkiego Sądu Administracyjnego.

Sejm ustawodawczy R. P. uchwalił ustawę z dn. 26 marca 1935 o Inwalidzkim Sądzie Administracyjnym, ogłoszoną w Dz. Ust. Nr. 26 poz. 177. Sąd ten zostaje utworzony czasowo z uwagi na wielką ilość spraw inwalidzkich zalegających w N. T. A. i będzie czynny od dnia 1. X. 1935 r. do 30. IX. 1940 r., po czym sprawy załatwiane przez Inwalidzki Sąd Administracyjny wrócą znowu pod dotychczasową kompetencję Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W celu zaznajomienia czytelników naszych z treścią powyższej ustawy podajemy poniżej w całej osnowie brzmienie tejże:

ROZDZIAŁ I.

ORGANIZACJA.

Art. 1.

1) Przy Najwyższym Trybunale Administracyjnym tworzy się Inwalidzki Sąd Administracyjny, jako sąd szczególny, powołany do orzekania o legalności orzeczeń, wydanych w sprawach zaopatrzeń inwalidów wojennych i wojskowych oraz osób pozostałych po tych inwalidach, po poległych i zaginionych.

2) Inwalidzki Sąd Administracyjny nazywany będzie w dalszych przepisach ustawy niniejszej „Sądem”.

Art. 2.

Sąd wydaje wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

2) Językiem sądowym jest język polski.

Art. 3.

(1) Sąd składa się z Przewodniczącego, jego zastępcy oraz potrzebnej liczby sędziów i ławników.

(2) Przewodniczącego i sędziów Sądu deleguje Pierwszy Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego z pośród sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Zastępcą Przewodniczącego Sądu jest wyznaczony prezes sędzia.

(3) Ławników powołuje na okres roczny Prezes Rady Ministrów w dwóch grupach: w grupie urzędników i w grupie inwalidów; w grupie urzędników z pośród posiadających ukończone wykształcenie prawnicze urzędników (pracowników kontraktowych), podległych Ministrowi Skarbu i Ministrowi Opieki Społecznej za zgodą właściwego Ministra, w grupie inwalidów na wspólny wniosek Ministrów: Skarbu i Opieki Społecznej, z listy kandydatów, przedstawionych przez stowarzyszenia inwalidów, rozciągające swą działalność na obszar całego Państwa.

Art. 4.

Ławnikiem w grupie inwalidów może być tylko inwalida wojenny lub wojskowy, obywatel polski, który korzysta w pełni praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru, ukończył 30 lat, posiada conajmniej średnie wykształcenie i władza językiem polskim w słowie i piśmie. Od zajmowania tego stanowiska wyłączeni są: członkowie Sejmu i Senatu, postowic i zawodowi wojskowi w służbie czynnej.

Art. 5.

(1) Ławnicy są w sprawowaniu swego urzędu niezawisli.

(2) Ławnicy składają przed objęciem urzędu przed Przewodniczącym Sądu następujące przyrzeczenie:

„Przyrzekam, że na powierzonym mi urządzie ławnika Inwalidzkiego Sądu Administracyjnego będę sumiennie i gorliwie spełniał powierzono mi obowiązki, poświęcając im całą swą wiedzę i doświadczenie, a sprawiedliwość bezstronnie i zgodnie z przepisami prawa wymierzał”.

Art. 6.

Z urzędnikiem, który pełni funkcję ławnika, może być w czasie tych funkcji rozwiązany stosunek służbo-

wy tylko na jego prośbę, albo w drodze postępowania dyscyplinarnego lub w wykonaniu wyroku sądownego.

Art. 7.

(1) Prezes Rady Ministrów może odwołać ławnika przed upływem czasu, na który został powołany:

1) na własne jego żądanie,

2) gdy utraci jeden z warunków, wymaganych prawem dla objęcia urzędu ławnika,

3) dla dobra wymiaru sprawiedliwości,

(2) Odwołanie w przypadkach przewidzianych w pkt. 2) i 3), może nastąpić tylko na podstawie orzeczenia kolegium sędziowskiego (art. 10. ust. 2).

Art. 8.

Sędziowie ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną według przepisów o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Art. 9.

Sąd orzeka w składzie: Przewodniczącego lub sędziego jako przewodniczącego oraz dwóch ławników: jednego z grupy urzędników i jednego z grupy inwalidów.

Art. 10.

(1) Kolegium orzekające może przekazać rostrzygnięcie zagadnienia prawnego, budzącego wątpliwości kolegium sędziowskiemu Sądu.

(2) Kolegium sędziowskie składa się z Przewodniczącego Sądu lub jego zastępcy oraz dwóch sędziów.

(3) Kolegium sędziowskie może zwrócić się do Pierwszego Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego o przekazanie rostrzygnięcia zagadnienia prawnego, budzącego poważne wątpliwości, kolegium ogólnemu Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Do rozstrzygnięcia kolegium zwiększonego i zgromadzenia ogólnego Najwyższego Trybunału Administracyjnego w tych sprawach stosuje się odpowiednio przepisy art. 10 ust. 3) i art. 11) ust. 1) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r., o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 806).

(4) Rozstrzygnięcie kolegium wiąże kolegium orzekające przy wydaniu orzeczenia w danej sprawie.

(5) Odstąpienie w innej sprawie od zasady prawnej, wpisanej do księgi, wymaga ponownego rozstrzygnięcia kolegium, które daną zasadę uchwaliło, przyczem co do przekazania rozstrzygnięcia stosuje się odpowiednio przepisy ust. 1)—3).

Art. 11.

(1) Administrację oraz bezpośredni nadzór nad Sądem sprawuje Pierwszy Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, naczelny nadzór należy do Prezesa Rady Ministrów. Przepisy art. 18 ust. 2) i 3) oraz art. 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 806) stosuje się tu odpowiednio.

(2) W zakresie postępowania Sądem kieruje jego Przewodniczący.

Art. 12.

Czynności pomocnicze i kancelaryjne, Sądu załatwiają sekretariat oraz kancelaria sądowna Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Art. 13.

Prezes Rady Ministrów wydaje w drodze rozporządzenia regulamin Sądu, w którym określa: tryb wewnętrzny urzędowania Sądu, sposób powoływania ławników, zasady wynagrodzenia ławników za udział w posiedzeniach i strój urzędowy sędziów i ławników na rozprawach.

Art. 14.

Do Sądu stosuje się odpowiednio art. 3, 6, 7 i 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia, 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 806).

ROZDZIAŁ II.

POSTĘPIWANIE.

Art. 15.

W postępowaniu przed Sądem stosuje się odpowiednio przepisy części II rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 806), jeżeli przepisy rozdziału niniejszego nie stanowią inaczej.

Art. 16.

1) Sprawozdawcą na rozprawie i posiedzeniu niejawnym może być tylko sędzia lub ławnik z grupy urzędników.

(2) Prawa i obowiązki przewodniczącego izby należą do Przewodniczącego Sądu.

Art. 17.

Jeżeli stan faktyczny sprawy wymaga uzupełnienia, Sąd może przekazać sprawę władzy pozwanej do ponownego ustalenia w terminie określonym stanu faktycznego według podanych przez siebie wskazówek i dopiero po otrzymaniu tak zmienionych akt administracyjnych przystąpić do wydania orzeczenia w sprawie.

Art. 18.

(1) Uznając skargę za uzasadnioną, Sąd może bądź uchylić zaskarżone orzeczenie, bądź zastąpić to orzeczenie własnym rozstrzygnięciem.

(2) Władza, której orzeczenie zostało zastąpione własnym rozstrzygnięciem Sądu, obowiązana jest w ciągu miesiąca od dnia doręczenia jej wypisu wyroku wydać odpowiednie zarządzenie celem wykonania wyroku.

ROZDZIAŁ III.

PRZEPISY PRZEJSIOWE I KOŃCOWE.

Art. 19.

(1) Sąd rozpoczyna swe czynności z dniem 1 października 1935 r.

(2) Z dniem tym zastaną mu przekazane wszystkie sprawy, wchodzące do zakresu jego właściwości, a znajdujące się w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, z wyjątkiem spraw, w których Najwyższy Trybunał Administracyjny wyznaczył daty rozpoznania.

(3) W czasie od wejścia w życie ustawy niniejszej do rozpoczęcia czynności Sądu skargi na orzeczenia wymienione w art. 1 powinny być wnoszone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Art. 20.

Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Prezesowi Rady Ministrów.

Art. 21.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje od dnia 30 września 1940 r.

Ulgi dla rzemieślników sprzedających własne wyroby na targach i jarmarkach,

(Okólnik Min. Skarbu z 6. III 1935
L. D. V.3403/4/35 Dz. Urz. Nr. 8.)

Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 39. ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. R. P. Nr. 76. poz. 716 z 1934 r.) zwalnia rzemieślników prowadzących warsztaty (pracownie rzemieślnicze) na podstawie świadectw przemysłowych VIII kategorii (ósmej) przedsiębiorstw przemysłowych (Cz. II. lit. c,

rozdz. XIX taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) i posiadających karty rzemieślnicze, od obowiązku wykupowania odrębnych świadectw przemysłowych na sprzedaż wyrobów swoich warsztatów na rynkach w dnie targowe i jarmarczne. W związku z powyższym upoważnia się Izby Skarbowe (Wydział Skarbowy) do umorzenia na wniosek właściwego Urzędu Skarbowego wszczętego postępowania karnego zaległych należności za świadectwa przemysłowe oraz kar pieniężnych wymierzonych z tytułu niewykupienia przez wymienionych płatników odrębnych świadectw przemysłowych w roku 1935 i latach ubiegłych na określonej w ustępie pierwszym sprzedaży wyrobów własnych.



Uroczystości poświęcenia sztandaru Z. Ż. I. W. S. w Rzeszowie.
Pochód ze synagogy na uroczystą akademię.

Budżet inwalidzki.

Jak corocznie tak i w tym roku uchwalił Sejm i Senat budżet państwowy na rok przyszły tj. na czas od 1. kwietnia 1935. do 31 marca 1936. objęty ustawą z dnia 24 marca 1935. ogłoszoną w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 21 poz 121.

Na okres 1935/36 przewidziane są **wydatki państwowe w ogólnej sumie 2,168.378.160 zł.** podczas gdy wydatki preliminowane w ubiegłym okresie budżetowym 1934/35 wynosiły 2,184.552.590 zł, a w okresie 1933/34 wynosiły 2,457.980.694 zł. Wydatki zatem bieżącego okresu budżetowego zmniejszono w stosunku do ubiegłego okresu o 16,174.430 zł tj. o około 3/4%.

Budżet inwalidzki jest częścią budżetu ogólnopolskiego, a wydatki na cele inwalidzkie znajdują się w różnych działach budżetowych, co jest już logiczną konsekwencją tego, iż sprawy inwalidzkie należą w zasadzie do kompetencji dwóch ministerstw.

Wydatki na renty inwalidzkie są przewidziane w osobnej części wydatków administracji państwowej a mianowicie w części 17. W okresie 1935/36 preliminowano na renty inwalidzkie kwotę 97.400.000 zł. (w ubiegłym budżecie 97.260.000 zł.) Z kwoty tej przypada na renty inwalidów wojen. 95.800.000 zł. na renty inwalidów przedwojennych 1,100.000 zł. a na kapitalizację rent inwalidów wojennych 500000 zł. — Uderza zbyt mała kwota preliminowana na kapitalizację rent inwalidzkich.

W części 14 dotyczącej budżetu Ministerstwa Opieki Społecznej przewidziane są na okres 1935/36

wydatki na leczenie i protezowanie inwalidów woj. oraz na badania rewizyjne i przedrewizyjne, dodatkową rejestrację i jednorazową kontrolę akt inwalidów w kwocie 3,218.000 zł. (w ubiegłym okresie 1934/35 w kwocie 3,008.000zł. a w okresie 1933/34 w kwocie 3,124.000 zł.) a na opiekę nad inwalidami 1,390.000zł (w ubiegłym okresie 1934/35 w kwocie 950.000 zł., a w okresie 1933/34 w kwocie 890.000 zł.) Zarazem budżet Ministerstwa Opieki Społecznej obejmuje wydatki na Urzędy dla spraw inwalidzkich w łącznej kwocie 508.370 zł. (w ubiegłym okresie 1934/35 w kwocie 611.580 zł., a w okresie 1933/34 w kwocie 780.000 zł.) Ta pozorna redukcja wydatków na urzędy inwalidzkie wynika stąd, że wydatki związane z badaniami rewizyjnym i przedrewizyjnym, dodatkową rejestracją i kontrolą akt objęto w rozdziale opieki, którego wydatki przez to powiększyły się. Łącznie więc w budżecie Ministerstwa Opieki Społecznej preliniowano na sprawy inwalidzkie 5,116.370 zł. (w okresie ubiegłym 1934/35 kwotę 4,569.580 zł.)

W dziale budżetu państwowego obejmującym do-

chody państwowe pozostaje w związku z inwalidami tylko drobna pozycja, a to w dziale Urzędów dla spraw inwalidzkich z tytułu częściowego zwrotu kosztów umundurowania kwota 300 zł.

Budżet inwalidzki zatem na okres 1935/36 wynosi: renty inwalidzkie 97,400.000 zł. urzędy dla spraw inwalidzkich 508.370 zł. leczenie i protezowanie inwalidów woj., badania rewizyjne i przedrewizyjne, dodatkowa rejestracja i kontrola akt 3,218.000 zł. i opieka nad inwalidami 1,390.000 zł. czyli razem 102,516.370 zł. w wydatkach, a po potrąceniu przewidzianej w dochodach kwoty 300 zł. pozostaje kwota: **102,516.070 zł.** mająca być w okresie budżetowym 1935/36 wydatkowana. W ubiegłym roku budżetowym 1934/35 przewidziano na te cele kwotę 101,784.280 zł., a w okresie 1933/34 kwotę 136,251.100 zł. Prócz tego przewidziano jeszcze kwotę 150.000 zł. na Inwalidzki Sąd Administracyjny.

W ten sposób budżet inwalidzki w nadchodzącym okresie budżetowym będzie utrzymany mniej więcej na tym samym poziomie co w ubiegłym roku.

Poświęcenie Sztandaru ŻZIWŚ. w Rzeszowie.

Poświęcenie Sztandaru ŻZIWŚ. w Rzeszowie zostało połączone z uroczystością 10-lecia istnienia Związku. Uroczystości te odbyły się w sobotę dnia 4 maja br. pod protektoratem PP. Starosty Mieczysława PaŃglisa, brygadiera pułk. Wicentego Jasiewicza, Prezydenta Miasta płk. Jana Niemierskiego i Dowódcy 17 p. p. płk. Stanisława Siudy.

Uroczystość rozpoczęła się w dniu 4 maja przez złożenie przez Zarząd Związku przy współudziale wiceprezesa Zarządu Głównego p. kol. kpt. Krausa ze Lwowa wieńca i stóp pomnika Lisa - Kuli. Główne uroczystości miały miejsce w dniu 5 maja br., w której wzięły udział wszystkie organizacje i stowarzyszenia. Przybył również Prezes Zarządu Głównego kol. J. Bachner, prezes Rady Nacz. kol. Dr. L. Schermant i wiceprezes Zarządu Głównego kol. Dr. T. Molkner i delegat iwowski kol. Ratz. Po uformowaniu się pochodu i złożeniu raportu Prezesowi J. Bachnerowi przez kol. kpt. Krausa udali się członkowie Związku w pochodzie z orkiestrą 17 p. p. na czele do synagogi. Pochód otwierali kol. kpt. Kraus, oraz przewodniczący ŻZIWŚ. w Rzeszowie kol. Tennenbaum i sekretarz kol. Majer. W pochodzie wzięły udział również poczty sztandarowe Związku rewizjonistów, „Betaru” i Skautów „Hanoaru Hacıjoni”. Nabożeństwo i modły w uroczystości oświetlonej synagodze odprawił kantor Diener z udziałem chóru synagogałnego, poczem wygłosił kazanie rabin poseł Lewin, podkreślając znaczenie dziejowe sztandaru i żydowskich Związków. W przemówieniu swem podniósł zasługi I. Budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego około rozwoju Rzeczypospolitej, wspominał o bohaterach żydowskich, Berku Joselewiczu i walkach inwalidów wojennych, oddając hołd pamięci zmarłych. Po kazaniu, które wywarło na słuchaczach głębokie wrażenie, odprawiono modły za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta R. P. i J. Marszałka Józefa Piłsudskiego, poczem chór synagogałny odpiewał „Boże coś Polskę”, następnie orkiestra odegrała „J. Brygadę”. Piękny Sztandar ŻZIWŚ. w Rzeszowie znajdował się w synagodze obok Arki Przymierza, a wartę honorową spełniali kol. Infeld i Einhorn.

Po nabożeństwie uformował się pochód ponownie, który przemarszerował przez główne ulice miasta, przyczem przed pomnikiem Kościuszkim odbyła się defilada odebrana przez Prezesa Zarządu Gł. J. Bachnera Prezesa Rady Naczelnej kol. Dra Schermanta, wiceprezesa Zarządu Gł. kol. Dra Molknera, b. przewodniczącego ŻZIWŚ. w Rzeszowie i Związku kombatanów Majora Dra Spire.

Po defiladzie wmaszerowali członkowie Związku do sali Rady Miejskiej, gdzie odbyła się druga część a mianowicie Uroczystości Akademii, zebrał się przedstawiciel władz, oraz organizacji i niezliczona ilość społeczeństwa miejscowego. W pierwszych rzędach zajęli miejsce pp. Referendarz Stecura w zastępstwie Starosty, oraz pułk. Stanisław Elgas, kpt. Magdziarz w zastępstwie nieobecnego Dowódcy Garnizonu, ławnik Dr. Hopfen w zastępstwie Prezydenta Miasta, Komisarz Zielski w zastępstwie Komendanta Policji Państwowej, następnie rabin poseł Lewin, Aszer Silber prezes Gminy Żydowskiej, sędzia Silber w zastępstwie Prezesa Sądu Okr., adwokat Dr. Wang, wiceprezes Kasy Oszczędności i Rady Miejskiej jako też organizację sjońskiej, rabin Berisch Steinberg — wiceprezes Stowarzyszenia dobroczynności „Gemilath Chesed”, Kalman Herz — prezes „Mizrachi”, Majer Horowitz — prezes „Agudy”, Münzberg — prezes „Tarbutu”, Anna Kohanowa — prezesowa „WIZO” i wiele innych przedstawicieli różnych organizacji.

Akademję zagał przewodniczący kol. Tennenbaum; po przywitaniu przedstawicieli władz i instytucji, wygłosił przemówienie, które przyjęte zostało burzliwie i oklaskami. Również piękne przemówienie wygłosił b. przewodniczący ŻZIWŚ. w Rzeszowie i Związku uczestników walk o Niepodległość Polski kol. Major Dr. Spira. Skolei przemawiał Prezes Zarządu Gł. J. Bachner, kończąc swe przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska, Prezydent Prof. Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz Marszałek Józef Piłsudski”, który to okrzyk wszyscy obecni trzykrotnie powtórzyli, — poczem orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie po przemówieniach Prezesa Rady Naczelnej Dra. Schermanta i wiceprezesa Zarządu Głównego Dra Molknera — zwrócił się przewodniczący ŻZIWŚ. w Rzeszowie do Starosty — meldując, że przystępuje się do wbijania gwoździ. Po wbiciu gwoździ przez przedstawicieli władz odegrała orkiestra hymn: „Jeszcze Polska nie zginęła...”, poczem wbijali gwoździe pp. Rabin poseł Lewin, Prezes Gminy Żyd. Aszer Silber i fundatorka Sztandaru p. Mila Wang, która po wbiciu gwoździ, podniosła Sztandar i wracając się do Prezesa J. Bachnera ze słowami: „Panie Prezesie proszę przyjąć ten Sztandar dla Związku Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierót Wojennych w Rzeszowie w dowód uznania Jego chlubnej i owocnej 10-ciolećnej pracy. Jest moim gorącym życzeniem, by Związek ten rozwijał się nadal dla chwały Rzeczypospolitej Polskiej i dobra ofiar wojennych” — wręczyła Sztandar Preze-

sowi Bachnerowi. Prezes Bachner podziękował fundatorów w gorących słowach, poczem oddał Sztandar przewodniczącemu kol. Tennebaumowi, a ten następnie wręczył go chorążemu kol. Izakowi Moranowski. Chorąży złożył następnie przysięgę powtarzając rotę przysięgi za kol. Tennenbaumem. Następnie orkiestra odegrała rotę Konopnickiej i przy dźwiękach muzyki wbiłali gwoździe Prezydium Zjednoczenia, Zarządu ZZIWS. w Rzeszowie, przedstawiciele stowarzyszeń,



Sztandar Z. Ż. I. W. S. w Rzeszowie.

instytucyj i członkowie Związku oraz zaproszeni goście. Po odczycaniu listów gratulacyjnych została uroczystość w podniosłym nastroju zakończona, poczem ruszył pochód ze Sztandarem Związkowym ulicami Kościuszki, Grunwaldzką, Kopernika i ul. Tennenbaum do domu, w którym mieści się lokal Związku; z balkonu związkowego, pięknie udekorowanego przemówił kol. prezes Tennenbaum oraz kol. wiceprezes Zarządu Gł. kpt. Kraus, który podziękował zebranej tłumnie publiczności za wzięcie udziału w uroczystościach. Po odegraniu przez orkiestrę 17 pp. hymnu narodowego pochód został rozwiązany.

Komunikaty.

ZZIWS. Obyw. Pol. w Wiedniu uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 17 marca br. mianował kol. prezesa Zarządu Głównego ZZIWS. J. Bachnera pierwszym członkiem honorowym swej organizacji.

Polskie Linje Lotnicze (LOT.) udzielają zniżek inwalidom wojennym na linjach samolotowych za okazaniem książki inwalidzkiej. Zniżki te są dość znaczne, tak, że inwalidzi mogą w razie potrzeby korzystać z tej komunikacji. Dla uzyskania zniżki nie jest potrzebne żadne specjalne zaświadczenie, lecz tylko posiadanie i wykazanie się ważną książką inwalidzką.

ZZIWS. w Lublinie zmiana adresu: Lublin Rybna 8, m. 6. (przedtem Zamojska 31).

Sprawdzanie zaświadczeń kolejowych. Ministerstwo Opieki Społecznej wydało pismo okólne z dnia 4 kwietnia 1935 r. Nr. Oin. 41/1-5 w sprawie sprawdzania prawa inwalidów do zniżek kolejowych do wszystkich pp. Wojewodów i p. Komisarza Rządu na m. st. Warszawę o następującej treści:

„W związku z trudnościami, jakie napotykają funkcjonariusze kolejowi przy sprawdzaniu prawa inwalidów do zniżek kolejowych, do których są uprawnieni w myśl zarządzeń Ministerstwa Komunikacji — jedynie inwalidzi wojenni, a nie inwalidzi wojskowi, Min. Op. Społ. poleca, aby przy wystawianiu książeczek inwalidzkich właściwe powiatowe władze administracji ogólnej zwracały baczną uwagę na wypełnia-

nie drugiej stronie okładki tych książeczeki skreślając wyraz: „wojennego”, niewłaściwie zastosowany w odniesieniu do inwalidów wojskowych i wpisując wzamianami wyraz: „wojskowego”. Ponadto należy każdą wydaną książeczkę inwalidzką opatrzyć na pierwszej stronie okładki właściwym dla odpowiedniej kategorii stemplem: „Inwalida wojenny” lub „Inwalida wojskowy”.

Dyrektor Departamentu:

(—) B. Nakoniecznikoff mp.

Tęsamem wszystkie Związki pouczą członków swych inwalidów wojennych, iż dla uniknięcia przykrości przy przejazdach kolejną na zaświadczenia kolejowe, winni w przynależnym Starostwie Pow. Ref. Inwal. uzupełnić swe książki inwalidzkie wymagany stemplem: „Inwalida wojenny”.

Z życia organizacyjnego.

Posiedzenia żałobne Związków spowodu śmierci I. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszystkie nasze Związki, stojące wiernie zawsze przy I. Marszałku Polski Józefie Piłsudskim, odczuły bolesnie stratę niespodziewanie zmarłego Wodza Narodu, umiłowanego przez wszystkich Komendanta. Przywiązanie to do I. Marszałka Polski, oraz wierność Jego hasłom i ideom okazały nasze Związki, odbywając — po dowiedzeniu się o śmierci Wodza Narodu — specjalne posiedzenia żałobne, poświęcając je wyłączenie pamięci Człowieka Czynu i Największego Polaka ostatnich czasów. Niektóre Związki, dysponujące odpowiednim funduszem, utrwały pamięć Wodza Narodu na zawsze, uchwalając stworzenie Funduszu im. I. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przeznaczonego na ofiary wojenne, a wypłacanego w dniu 12 maja każdego biegnącego roku, jako w rocznicę śmierci Budowniczego naszego Państwa. — Pożatem odczytano na posiedzeniach tych Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej do Obywateli, oraz ślubowano wierność Dnostojnikom państwowym, a to Prezydentowi R. P. P. Prof. Ignacemu Mościckiemu, Premierowi pułk. Waleremu Stawkowi, Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Rydzowi - Smigłemu, oddając się pod ich rozkazy, jako tych, którzy są kontynuatorami i spadkobiercami idei Wodza Narodu, a którzy Państwo Polskie w myśl tych idei poprowadzą do dalszej chwały i potęgi.

Udział pocz. szt. i delegatów ZZIWS w uroczystościach pogrzebowych. W uroczystościach pogrzebowych tak w Warszawie jak i w Krakowie wzięli udział liczni delegaci naszych Zw. wraz z sztandarami Związk. W kondukcje pogrzebowym, który odprowadzał Drogie Szczątki Wodza Narodu na wieczny odpoczynek wzięli udział delegacje ZZIWS z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Kielc, Stanisławowa Rzeszowa, Tarnowa, Chrzanowa, Wadowic, Nowego Sącza i innych miast z pocztami sztandarowami z Krakowa, Rzeszowa i Łodzi pod przewodnictwem prez. Zarządu Gł. kol. J. Bachnera.

Manifestacja żałobna w Oleandrach krakowskich. W poniedziałek, dnia 13 maja br. urządził Związek Legionistów w Krakowie manifestację żałobną z okazji śmierci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Oleandrach na Błoniach krakowskich, zapraszając między innymi organizacjami wojskowymi także i ZZIWS, w Krakowie. Żyd. inwalidzi ZZIWS, w Krakowie w pochodzie ze sztandarem związkowym, z kol. prezesem J. Bachnerem i kol. wiceprezesem Drem T. Molknernem na czele, wyruszyli z pod lokalu związkowego w liczbie kilkuset członków. Po krótkim przemówieniu prezesa Korczyńskiego uczczono pamięć ukochanego Komendanta 2-minutowym milczeniem, poczem Dr. Strojek odczytał telegramy kondolencyjne.

Nabożeństwa żałobne. Prezydjum Zarządu Głównego ZZIWS R. P. oraz członkowie tegoż wzięli udział w nabożeństwach żałobnych, jakie odbyły się dnia 14 maja br. w Synagodze postępowej i Starej bóżnicy w Krakowie za duszę Sp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Walne Zgromadzenie Pow. Koła ZZIWS. w Chrzanowie odbyło się w dniu 5 maja br. Po przywitaniu zebranych przez przewodniczącego kol. Lewkowicza odczytał protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia sekretarz Związku kol. Mehler, poczem przewodniczący kol. Lewkowicz złożył sprawozdanie o działalności Związku za rok sprawozdawczy. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Wachsberg Józef, poczem na wniosek Komisji kontrolującej udzielono absolutorjum ustępującemu wydziałowi. Z ramienia Zarządu Głównego obecny był sekretarz kol. Dawid Thaler, który w dłuższym przemówieniu przedstawił sprawy aktualne — inwalidzkie, sprawę leczenia inwal. wojen. oraz sprawę dodatkowego kontyngentu koncesyj monopolowych. W dyskusji zabierali głos poszczególni członkowie Związku, w której poruszono sprawę niestanania koncesji monopolowej Związkowi w Chrzanowie, lecz innej osobie nieuprzywilejowanej, wybrano obojętnie Gminy Żyd. chrzanowskiej wobec organizacji i t. d. — Następnie zebrani uchwalili wysłać telegramy holdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Dra I. Mościckiego i P. Marszałka Piłsudskiego. Wybory dały następujący wynik: do Zarządu weszli kol.: Lewkowicz Mojżesz jako przewodniczący, Selinger Chaim jako zastępca przewod., Mehler Salomon jako sekretarz, Fischgrund Dawid jako zast. sekretarza, Wiener Dawid jako skarbnik oraz Wachsberg Józef i Kühnreich Dawid. — Do Komisji rewiz. wybrano kol.: Schnitzera Salomona, przewodniczącym, Guttera f. Wienera i Färbera Mojżesza. Do Sądu Polubownego weszli kol.: Rosner Mojżesz przewodniczącym, Biederman Chaim i Feiler f. Schwarz Dawid.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Warszawie odbyło się 20 kwietnia 1935 przy udziale licznych członków Związku. Z ramienia Zjednoczenia uczestniczył wiceprezes Zarządu Głównego kol. H. Schwarz, który wygłosił też referat obszerny o aktualnych sprawach inwalidzkich.

Sprawozdanie z działalności za rok sprawozdawczy złożył przewodniczący kol. A. Trauman, poczem po uchwaleniu absolutorjum ustępującemu wydziałowi dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli kol.: Dr. Zygmunt Landau jako przewodniczący, Henryk Ignacy Pechkranz jako wiceprzewodniczący, Adolf Trauman jako sekretarz, Szmul Kelter jako skarbnik i jako członkowie Zarz. Lejzor Blachman, Szlama Cantkier i Hersch Wajsborg. Do Komisji rewiz. weszli kol. Ezyrel Nysenbaum, Józef Zelechower i Szulim Złotogórski. Do Sądu koleż. weszli kol.: Henryk Ignacy Pechkranz, Fiszal Trajband i Szmul Goldberg. Po uchwaleniu szeregu rezolucji w sprawach aktualnych, w których wyrażono podziękowania pod adresem Min. Op. Społ., Towarzystwu Przyjaciół Inwal. i Zarządowi Głównemu, Zgromadzenie zamknięto.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. Obyw. Pol. w Wiedniu odbyło się w dniu 17 marca, 1935 r. przy bardzo licznym udziale członków. Obszernie przemówienie w sprawach aktualnych, inwalidzkich wygłosił przewodniczący Związku, kol. Sternfeld przedstawiając działalność Związku za czas ubiegły i krótki zarys przebiegu rozwoju Związku, od czasu założenia, tj. od 1930 r. Następnie głos zabrał dawny członek Związku ościenniarz kol. Schreiber Salomon, obecnie członek Związku żyd. inwal. w Krakowie, przedstawiając z własnego doświadczenia ważność organizacji oraz jak szybko i sprężyście została sprawa jego przez organizację krakowską co do wypłaty renty inwal. przeprowadzona na nowolugę zebranych, by jaknajbardziej popierali organizację i dopomagali do jej rozwoju. Sprawozdanie kasowe złożył kol. Dornbusch, które zostało z zadaniem przyjęte do wiadomości, poczem przyjęty zo-

stał jednogłośnie wniosek mianowania członkami honorowymi tego Związku prez. Zarządu Głównego Zjednoczenia kol. Jakóba Bachnera i wiceprezesa Zarz. Gł. Zjedn. kol. H. Schwarza i wniosek wyrażający podziękowanie przewodniczącemu Związku w Wiedniu kol. Sternfeldowi za jego ofiarną i niezmordowaną pracę około rozwoju tej organizacji. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu wydziałowi wybrano nowy Zarząd a to: kol. Sternfeld Izak na przewodniczącego i skarbnika, Inż. Goldberger Maksymilian na sekretarza, Dornbusch Izak na zastępcę przewodniczącego oraz Aksenber, Horowitz, Hulles na członków Zarządu. Do komisji rewiz. weszli kol.: Finkelman i Dachs.

Walne Zgromadzenie ZZIWS w Ustrzykach Dolnych odbyło się w dniu 12 maja 1935 r. przy udziale członków. Sprawozdania o działalności za rok sprawozdawczy i kasowe złożył przewodniczący kol. Freides Leib, które zostały przyjęte do wiadomości. Obecny delegat z ramienia Zarządu Gł. kol. Kimmel Aleksander z Sanoka wygłosił referat w sprawach aktualnych inwalidzkich, któryto referat przyjęty został przez zebranych z zadaniem do wiadomości. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi — wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli kol.: Leib Freides jako przewodniczący, Neustein Chaim Leib jako zastępca przew., Kucharska Aleksandra jako sekretarza, Rosenbaum Leib jako skarbnik i Dopikala Józef, Katz Hersch, Schnell Samuel, Schorr Mates, Czarnik Mechel a do Komisji rewiz. wybrano kol.: Silbermann Lauzera i Imuka Piotra. Do sądu Pol. weszli kol. Lazurczak Michał i Sandam Anselm.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Katowicach odbyło się w dniu 4 kwietnia 1935. Zebranie zgałi przewodniczący kol. Dr. Kaufman witając obecnych, a w szczególności prezesa Zarządu Głównego kol. Bachnera i prezesa Rady Naczelnej kol. Dra L. Schermanta — oraz przedstawił całokształt pracy Związku do utworzenia tegoż. Sprawozdanie administracyjne i kasowe złożyła sekretarka kol. Imberówna, które zostało przyjęte z zadowaniem do wiadomości przez zebranych. Następnie wygłosił obszerny referat prezes Zarządu Głównego kol. J. Bachner o aktualnych sprawach inwalidzkich, opieki społ., koncesyjnych i t. d., poczem przemawiał także prezes Rady Nacz. kol. Dr. L. Schermant wzywając m. in. do ścisłej współpracy ze Związkiem Kombatantów. Na wniosek Komisji rewiz. wyrażono ustępującemu zarządowi absolutorjum poczem wybrano zarząd w następującym składzie: kol. Berlinerową, Dra Breitera, dyr. Długacza, Dra. Kanarka Mieczysława, Dra Kaufmana Leo, Markusa Egona i Miedzwińska Idę. Do Komisji rewiz. weszli kol.: Soberski, Wurm i Rosshändler, a do Sądu Polub. kol. Eljasz Abrahamer, Frey i Mendel Spunt.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Rzeszowie. W dniu 24 marca br. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie Związku w Rzeszowie w sali Magistratu przy obzrymieniu zainteresowaniu. Na zebraniu tem był obecny Prezydent Miast p. pułk. Niemirowski, oraz przedstawiciele wielu miejscowych organizacji. Walne Zgromadzenie zgałi przewodniczący Jakób Tennenbaum wzywając wszystkich obecnych do uczczenia faktu uchwalenia nowej Konstytucji, co zgromadzeni przyjęli z entuzjazmem wznosząc okrzyki na cześć P. Prezydenta R. P. i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po zagajeniu i wyborze prezydium Walnego Zgromadzenia uczczono pamięć zmarłych kolegów, a następnie odczytano protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, poczem ustępujące władze złożyły wyczerpujące sprawozdanie z rocznej pracy administracyjnej i kasowej. Po udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom wygłosił przewodniczący p. Jakób Tennenbaum obszerny referat o sprawach zaopatrzeniowych, koncesyjnych i opieki społecznej, podnosząc obzrymnie zasługi Prezesa Zarządu Głównego Zjednoczenia około rozwoju organizacji inwalidzkiej w Polsce, oraz pracę

Zarządu Głównego dla dobra ofiar wojny. Również podniósł referent z zadowoleniem wielkie zrozumienie p. Prezydenta Miasta p. plk. Niemirowskiego dla spraw inwalidzkich, oraz podnosił fakt przychylnego ustosunkowania się do potrzeb inwalidów wojennych i pozostałych przez Starostę p. Panglisa, Naczelnika Ref. Inwal. p. Mycaka, Naczelnika Urzędu skarbowego p. Kruźlewskiego i Naczelnika USAM-u p. P. e. rusiewicza. Następnie odbyły się wybory władz Związku, które dały następujący wynik: przewodniczący p. Dyr. Jakób Tannenbeum, a członkowie Zarządu — Einhorn Samuel, Ducker Izrael, Infeld Izrael, Künzlich Aron, Majer Józef, Meth Berl, Morant Izak, Sack Markus, Seiden Simche, Schildkraut Chaskel, Steinwasser Leon i Schmidt Róza. Komisja Rewizyjna: Einfeld Hersch, Lindebaum Isser i Winzelberg Chaim. Sąd Polubowny: Dr. Kleiman Brenard, Ornstein Abraham i Sandhaus Feiwel. Następnie Walne Zgromadzenie uchwaliło adresy hołdownicze dla P. Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Miścickiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego — podziękowania dla przedstawicieli władz lokalnych — uznanie dla p. Jakóba Bachnera Prezesa Zarządu Głównego Zjednoczenia — podziękowania dla Zarządu Głównego Zjednoczenia. Po trzykrotnym okrzyku na cześć nowej Konstytucji, Prezydenta R. P. i Marszałka Józefa Piłsudskiego zostało Walne Zgromadzenie zamknięte.

Walne Zgromadzenie Pow. Kola ZZIWS. w Gorlicach odbyło się w dniu 5 maja br. Po przywitaniu obecnych przez przewodniczącego kol. Jakóba Schwimmera złożył sprawozdanie o działalności Związku za rok ubiegły sekretarz kol. Michał Markus Roth, przyczem w przemówieniu swem przedstawił również sprawy aktualne inwalidzkie. Przedstawił również znaczenie prasy dla organizacji, wzywając zebranych do abonowania „Inwalidy Żyd.”, który zawiera sprawy ważne dotyczące przepisów ustawowych, a obchodzące żywo ofiary wojen. Sprawozdanie kasowe złożył kol. radca Weissberger. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli kol.: Jakób Schwimmer jako przewodniczący, Bernard Immerglück jako zastępca, Michał Markus Roth jako sekretarz, Markus Wachsmann jako zastępca sekretarza, Bernard Weissberger jako skarbnik oraz Hadasa Wenger, Abraham Müller i Ryfka Grübel. Do Komisji rewiz. wybrano kol.: Chiela Holländera, Szukima Brauna, Jakóba Goldschmieda r. Schneidera, a do Sądu Polub. Dra Jakóba Blecha, Dra Bernarda Stadtfelda i Emanuela Afterguta.

Zgromadzeni uchwaliли wyrazić podziękowania Zarządowi Głównemu za sprawne zatwierdzenie spraw ofiar wojen. członków Związku, radcy Weissbergowi za jego bezinteresowną i pełną poświęcenia współpracę oraz przewodniczącemu kol. Schwimmerowi i sekretarzowi kol. Rothowi za ich trud i pracę koło rozwoju Związku. Radca kol. Weissberg podaje do wiadomości, że w porozumieniu z zarządem Związku subskrybował pożyczkę inwestycyjną w wysokości 100 zł. przy pokryciu 50 zł. obligacją Pożyczki Narodowej.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Horodence odbyło się w dniu 28 kwietnia br. przy tłumnym udziale członków. Po zagajeniu Walnego Zgromadzenia przez przewodniczącego kol. Joela Spinnera i odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, złożył ustępujący Wydział sprawozdanie z pracy za rok ubiegły. Po obszernym referacie kol. Spinnera o działalności Związku i o stanie finansowym udzielono ustępującemu Zarządowi na wniosek przewodniczącego Komisji rewizyjnej pełne uznanie za jego działalność oraz absolutorjum. Wybory do władz Związku dały następujący wynik: Do wydziału zostali wybrani: kol. Spinner Joel, jako przewodniczący, Berman Berl, zastępca przewodniczącego, Schönfeld Mendel — sekretarz, Spiener Josel — skarbnik, a jako członkowie Horn

Mozes, Lieberman Mozes, Nagler Izrael, Riesel Pinkas i Seifer Efroim. Do Komisji rewiz. zostali wybrani — Uhrman Natan, Liebster Izrael, Kamil Mechel. Następnie uchwaliło Walne Zgromadzenie wyrazić Zarządowi Głównemu najserdeczniejsze podziękowania za Jego niestrudzoną pracę dla dobra ofiar wojennych, oraz Radzie Naczelnej. Również uchwaliło podziękowania dla kierownika kanc. Adolfa Gilschna za jego ofiarną pracę.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Rawie Ruskiej odbyło się w dniu 22 kwietnia br., na którym wybrano nowy Zarząd, a to: Kol. Lewohl Daniel jako przewodniczący, Izrael Sperber jako skarbnik i zastępca przewodniczącego, Herman Stahlhammer jako sekretarz oraz Józef Händler, Zalel Langweber, Blima Sambol, Scheindla Zimmerman, Rachela Beer, Bernard Ratzel, Etla Springman i Ignacy Klahr. Do Komisji rewizyjnej zostali wybrani kol. Salomon Schmied, Fradla Sobel i Rendlor Mozes, a do Sądu Polubownego kol. Mendel Strumer, Wolf Zwirn i Dawid Posamentierer.



Uroczystości poświęcenia sztandaru Z. Z. I. W. S. w Rzeszowie. Przemówienie kol. kpt. Krausa z balkonu związkowego do zgromadzonych kolegów i publiczności.

Walne Zgromadzenie ZZIWS. w Borystawiu, odbyło się w dniu 3 marca br. w sali Domu Żyd. przy liczny udział członków. Sprawozdanie o działalności za rok sprawozdawczy przedstawił kol. Flachs. Następnie po sprawozdaniu kasowym udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli kol.: Ignacy Flachs jako przewodniczący, Mozes Moldauer wiceprzewodniczący, Bernerd Bernstein sekretarz, Chaim Gierber skarbnik i Halpern, Feder oraz Kluberg. Do Komisji rewizyjnej wybrano kol. Salomona Sandmana, Maurycego Spiegla i Oskara Bändera, a do Sądu Polubownego kol. Józefa Freundla, Idę Reifa i Wolfa Bergmana. Następnie postanowiono przyłączyć się do Kola LOP. Kol. Sandman został wybrany członkiem honorowym Związku.

Różne wiadomości

Centrala warszawskich towarzystw pomocy ubogim chorym. Jak donosi prasa stołeczna, został wybrany na prezesa Centrali warszawskich Towarzystw Pomocy Ubogim Chorym, kol. Herman Schwarz wiceprezes Zarządu Głównego. Od szeregu lat reprezentuje naszą organizację u Władz w Warszawie. Znany i ceniony w szerokich sferach społecznych dla swych szlachetnych intencji i wielkiej energii społecznej, kol. Schwarz niewątpliwie usunął tę największą w Państwie żyd. instytucję społeczną, która niesie pomoc około 200.000 chorym rownie i wydaje kilkadziesiąt tysięcy bezpłatnych lekarstw w ciągu roku. Kol. Schwarz obejmuje tę placówkę po wiceprez. miasta Warszawy Mayzlu.

Wyrok w procesie niezananego żołnierza. Sąd w Rodez wydał wczoraj wyrok w osobliwej, tragicznej aferze nieszczęśliwego żołnierza, który w czasie wojny zatracił zupełnie pamięć. Żołnierz ten przebywał w szpitalu w Rodez, administracja zaś szpitala, nie wiedząc, z kim ma do czynienia, nadała mu nazwisko Anthelme Mangin.

Gdy nazwisko to podano do gazet, do szpitala zaczęły zgłaszać się setki osób w celu rozpoznania niezananego żołnierza. Wiele z tych osób oświadczyło, iż Anthelme Mangin należy do ich rodziny. Wobec tego jednak, że nie można niczem stwierdzić, czy rozszerezenie owych rodzin do pokrewieństwa z nieszczęśliwym żołnierzem są słuszne, sąd postanowił zaapewnić do trzech wybitnych psychiatrów, którzy mają przedsięwziąć różne badania, konfrontacje i t. p. dla ustalenia tożsamości nieszczęśliwego żołnierza, który nie wie, jak się nazywa, skąd pochodzi i wogóle nie wie nie pamięta.

Jakie są światowe zapasy złota? Znana firma maklerska Samuel Montagu ogłosiła nowe sprawozdanie o stanie zapasów złota na świecie, z którego okazuje się, że zapasy te wynoszą 2,652 miliony funtów szterlingów w złocie.

Naiwiększy zapas złota, wynoszący prawie tyśiąc milionów funtów, posiadają Stany Zjednoczone. Następnie idzie Francja z zapasem 661 milionów funtów, a na trzecim miejscu Anglja z zapasem 294 miliony funtów.

100.000 złotych odszkodowan a żąda od Ubezpieczalni. Z Częstochowy donoszą: Franciszek Prokop, woźnica kolejki miejskiej w Szczekocinach, przyszedł pewnego dnia do Kasy Chorych w Częstochowie, pokazując lekarzowi wrzód, jaki mu się zrobił na wardze dolnej. Chorego poddano operacji w szpitalu na Zawodzie, poczem po naświetleniu promieniami Roentgena wypuszczono jako zdrowego z tem jedynie, iżby się jeszcze zgłosił do pracowni rentgenologicznej przy Kasie Chorych celem trzykrotnego naświetlenia. Tymczasem już po trzecim naświetleniu nastąpiło u chorego w razie oparzenia skóry dolnej szczęki, połączone z uczuciem silnego kłucia i tak silnym obmrażeniem, iż zaatakowało ono nawet klatkę piersiową.

Chory pojechał natychmiast do Warszawy, gdzie poddano go operacji w klinice uniwersyteckiej wobec ciężkiego grona wybitnych chirurgów i stomatologów. Szczęść musiało usunąć i zastąpić ją protezą.

Po wyzdrowieniu Prokop wystąpił przeciw Ubezpieczalni Społecznej, żądając odszkodowania w wysokości 100 tys. zł. za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną, a 18 tys. tytułem renty inwalidzkiej.

Sprawę rozpoznawał sąd okręgowy. Adwokat Prokopa uważa, że operacja spowodowana została wadliwym naświetleniem. Kasa Chorych twierdzi, że szczękę należało usunąć z powodu raka.

Sąd postanowił dokonać oględzin sądowo-lekarskich Prokopa przez 3 specjalistów—chirurgów, stomatologa i specjalistę chorób raka w celu stwierdzenia, czy obecny stan Prokopa został spowodowany chorobą czy też złem naświetleniem Rentgena.

Ulga podatkowa dla drobnych rzemieślników. Ostatnio wydało ministerstwo skarbu okólnik do wszystkich Izb Skarbowych, do urzędu wojewódzkiego Śląskiego, oraz do wszystkich urzędów skarbowych, który przyczyni się do ulżenia ciężkiej materialnej 30.000 rzeszy drobnych rzemieślników, podróżujących po targach z własnymi wyrobami.

Oto ministerstwo skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zwalnia rzemieślników prowadzących warsztaty (pracownie rzemieślnicze) na podstawie świadectw przemysłowych kategorii VIII, przedsiębiorstw przemysłowych i posiadających karty rzemieślnicze, od obowiązku wykupywania odrębnych świadectw przemysłowych na sprzedaż wyrobów swoich warsztatów na rynkach w dni targowe i jarmaczne.

W związku z tem ministerstwo skarbu upoważnia Izby Skarbowe do umarzania na wniosek właściwego urzędu skarbowego wszczętego postępowania karnego, zaległych należności za świadectwa przemysłowe, (które dotychczas uprawniały do sprzedaży wytworzonych przez nich przedmiotów na miejscach publicznych), oraz kar pieniężnych, wymierzonych z tytułu niewykupienia przez wymienionych płatników odrębnych świadectw przemysłowych w r. 1935 i w latach ubiegłych.

Okólnik ten ma, jak już zaznaczyliśmy, duże znaczenie dla tych wszystkich rzemieślników rozstianych w wielkiej ilości po małych miasteczkach i wędrujących ze swoim towarem po różnych okolicach. Zależnie od miejscowości i kategorii opłata roczna, od której obecnie rzemieślnicy ci będą zwolnieni, wynoszą około 9.—zł.

Jak rozdzielone są podatki państwowe między miasta i wieś? Związek Miast Polskich, biorąc za podstawę budżet państwowy za r. 1934-35 dokonał obliczenia świadczeń ludności wiejskiej i miejskiej na rzecz państwa.

Z obliczenia tego okazuje się, że z 170 milionów zł., przewidzianych w budżecie państwowym z podatku dochodowego przypada na ludność miejską 119 milionów złotych, a na ludność wiejską 51 milj. zł. Z podatku przemysłowego, od nieruchomości, z dodatku do patentów akcyzowych, z podatku gruntowego i z opłat stempłowych i rejentalnych przypada na ludność miejską 370.3 milj. zł., a na ludność wiejską 209.7 mii. zł. Podobny stosunek zachodzi i w podatkach pośrednich oraz monopolach i cłach, w szczególności na ludność miejską przypada 488.2 milj. zł., a na ludność wiejską 337.9 milj. zł.

Podatki pośrednie i bezpośrednio wyłącznie miejskie wynoszą 82.6 milj. zł., a wiejskie 44.9 milj. zł. Podatek majątkowy i od kapitałów oraz rent i spadków przypada na ludność miejską w wysokości 5.7 milj. zł., a na ludność wiejską 5.8 milj. zł.

Na podstawie powyższego okazuje się, że na sumę około 1.505 milj. zł. podatków państwowych, 30 proc. ludności miejskiej płaci na rzecz skarbu państwa 60 proc. ogólnej kwoty podatków, a 70 proc. mieszkańcy wieś. 40 proc. Na głowę mieszkańca miasta wypada zatem 104 zł., a na głowę mieszkańca wieś 24.5 zł. — Mieszkańcy miast płacą więc więcej, aniżeli cztery razy tyle podatków na rzecz skarbu państwa, co mieszkańcy wsi.

Międzynarodowy Kongres ślepców odbył się z początkiem kwietnia br. w Londynie. Głównym tematem obrad były możliwości zabezpieczenia przed ślepotą. W dobie obecnej istnieje około 5 milionów ślepców na świecie. W większości wypadków, przy odpowiednich środkach ostrożności, można było zapobiec ślepotcie. Kongres wyznaczył rozmaite komisje które prowadziły badania natury higienicznej i społecznej. Szczególną uwagę zwrócono na traktowanie ślepoty z urodzenia.

Pamięci Zmarłych Kolegów

Neugebohr Mozes, członek ZZIWŚ. w Rzeszowie zmarł 10.III. 1935 w 61 r. życia.

Inw. woj. Naftali Silberbusch, członek ZZIWŚ. Obyw. Pol. w Wiedniu, zmarł w połowie kwietnia 1935 r. w 54 roku życia.

Inw. woj. Singer Jakób, członek ZZIWŚ. w Krakowie zmarł 29. IV. 1935 r.

Wdowa woj. Engelberg Cypora (Apolonia) członkini ZZIWŚ. w Tarnobrzegu, zmarła mając lat 56.

David Streit, ojciec po poległym na wojnie synie — członek ZZIWŚ. w Rudkach zmarł 10. IV. 1935 r. w 66-tym roku życia.

ROK ZAŁ. 1863

A. HOLZER DOM BANKOWY

ROK ZAŁ. 1863

W KRAKOWIE, UL. ŚW. GERTRUDY L. 11

Adres telegraficzny „HOLZERABANK“

TELEFONY: 104-35, 106-02, 132-43, 135-49, 142-96, 184-46, 184-48.

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości
wchodzące.

— o —
KANTOR WYMIANY:

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 9.

TELEFONY: 139-38, 142-06

— o —
KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Każdy może się wzbogacić

Oszczędzając 30 groszy dziennie na zakupno 1/4 losu do 33-ej Państwowej Loterji Klasowej, której ciągnięcie odbędzie się **już 19 czerwca b. r.**

GŁÓWNA WYGRANA Zł. 1,000.000 (Miljon)

poza tem można wygrać

10 po zł. 100.000 15 po zł. 50.000 19 po zł. 20.000

oraz około 109.000 wygranych po zł. 10.000, 5.000, 2.500, 2.000 itp. itp., na łączną kwotę **około 23,500.000 złotych.** Nowy Plan wprowadza nowe udogodnienie na korzyść graczy w postaci **dodatkowego bezpłatnego ciągnięcia gwiazdkowego dla wszystkich graczy, którzy nie wygrali w 33-ej Loterji.** W ciągnięciu tem padną wygrane po złotych 20.000, 5.000, 2.000, 1.000, na łączną kwotę **złotych 370.000.**

Spiesz się zatem i kup swój los w znanej ze **szczęścia**

Kolekturze Zjednoczenia Związków Żyd. Inwalidów Wdów i Sierót Wojennych R. P.

Kraków, Krakowska 4, oddział Podgórze, Lwowska 4.

Telefon Nr. 149.80

Konto czekowe P. K. O. 411.410

Ceny losów pozostały niezmienione

1/4 losu zł. 10.—

1/2 losu zł. 20.—

cały los zł. 40.—

Zamówienia załatwiamy odwrotnie. Do każdego zamówienia załączamy urzędowy plan gry bezpłatnie.